



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GOŃCIEC CZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

## CENA PRENUMERATY:

Miesięcznik za przesyłką pocztową 2 zł. 75 gr. z dołączeniem do domu 2 zł. 75 gr. Za grania 3 tygodni. Dla subskrybentów pism na ulicę 1 zł. 50 gr. równa francowi szwajcarskiemu. Cena pojedynczego numeru 100.000 mk.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—2 po poł. Rękopisów nadestanych redakcja nie zwraca.

Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty, zapowiedzi, wzmianki instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.

## CENY OGŁOSZEŃ:

Za pierwszą liniję w pierwszym numerze 5 gr. w tygodniu 6 gr. w miesiącu 10 gr. w kwartale 15 gr. w półroczu 20 gr. w roku 25 gr. w trzech kwartałach 30 gr. w dwóch latach 35 gr. w trzech latach 40 gr. w czterech latach 45 gr. w pięciu latach 50 gr. w sześciu latach 55 gr. w siedmiu latach 60 gr. w ośmiu latach 65 gr. w dziewięciu latach 70 gr. w dziesięciu latach. W numerach niedzielnych i świątecznych o 25 proc. drożej.

Adres Redakcji i Administracji: CZESTOCHOWA, ul. PANNY MARYI Nr. 52. Telefon Nr. 60. Skrzynka pocztowa Nr. 46.

Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedzenia za wyjątkiem.

## Podatek majątkowy

### Przedsiębiorstwa o prawidłowej księgowości III.

Jeśli chodzi o szacowanie majątku przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych wogóle, to dzieli się one na dwie odrębne grupy, zależnie od tego czy prowadzą prawidłowe księgi handlowe, czy też ich nie prowadzą.

Grupa pierwsza, choć podlega wszelkim rygorom ustawy, ma jednak pewien, acz wąty środek obronny w samej metodzie organizacyjnej przedsiębiorstwa, ma możność posiadania swego majątku środkami, posiadającymi moc dowodową, może się obronić przed szacunkiem zbyt wygórowanym swego majątku i doprowadzić tenże szacunek do miary wskazanej poniżej istotną tegoż majątku wartością. Zadnych z tych korzyści nie posiada grupa druga, drobnego kupiectwa i rzemiosła.

Wśród pierwszej grupy płatników różniczek należy dwie ich kategorie: osoby prawnicze, a więc spółki wszelkiego rodzaju i osoby fizyczne. Pierwsze tem różnią się od drugich, że nie mogą od majątku swego, jako pozycji biernej, potrącać kapitału spółkowego i zapasowego. Pochodzi to stąd, że poszczególne wspólnicy nie opłacają podatku od tej części majątku, którą posiadają we formie akcji lub udziałów. Natomiast opłacają ciż wspólnicy podatek od wszelkich innych kategorii majątku, a więc od nieruchomości wiejskich, miejskich, kapitałów i t. p. Właściciele fizyczni przedsiębiorstw opłacają podatek łącznie od majątku ulokowanego zarówno w przedsiębiorstwie, jak i w innych rodzajach własności. Za przeciętną wartość majątku przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, prowadzących prawidłowe księgi handlowe, uważa się różniczkę, jaka zachodzi między wartością aktywów, a wartością zobowiązań przedsiębiorstwa — według stanu bilansu, sporządzonego na dzień 1 lipca 1923 roku.

Przy obliczaniu tej różnicy należy przestrzegać następujących zasad: 1) Wartość majątku w nieruchomościach, maszynach, urządzeniach technicznych, biurowych, komunikacyjnych i t. p. przyjmuje się według ceny nabycia powyższych przedmiotów, która ulega następnie przewalutowaniu na markę polską za pomocą mnożnika, zawistego w swej wysokości od czasu nabycia danego obiektu.

Mnożnik wynosi 10,000 o ile nabycie nastąpiło przed 1 stycznia 1905 r. 15,000 — w latach 1905—1913, 20,000 — w latach 1914—1918, 10,000 — w półroczu 1919, 2,500 — w II półr. 1919 800 — w I półr. 1920, 430 — w II półr. 1920, 125 — w I półr. 1921, 40 — w II półr. 1921, 35 — w I półr. 1922, 12 — w II półr. 1922, 2 — w I półr. 1923 r. Ceny nabycia, wyrażone w walutach b. państw zaborczych przelicza się na markę polską w ten sposób, że 100 mk. niem. równa się 100 markom polskim, 100 rubli równa się 216 markom polskim. Sto zaś koron austr.-węg. równa się natomiast 85 markom pol. 2) Wartość papierów procentowych a więc listów zastawnych, obligacji, oceniana się wedle przeciętnego ich kursu giełdowego z czerwca 1923 r. 3) Wartość walut zagranicznych, oraz wierzytelności i długów w tychże oblicza się wedle ich przeciętnego kur-

su z czerwca 1923 r., przeto dolar St. Zjedn. A. P. po 86,035 mkp., funt szteński po 402,046 mkp., frank francuski po 5,523 mkp.

4) Wartość towaru gotowego, w rozbiciu surowców i materiałów pomocniczych przyjmuje się wedle ich cen rynkowych w dniu 1 lipca 1923 r.

5) Inne pozycje bilansu przyjmuje się w wysokości nominalnej, a więc bieżące wierzytelności i zobowiązania w markach polskich wedle ich stanu faktycznego. O ile chodzi o analogiczne pozycje przedwójne, to przelicza się je na markę polską — nie walorując.

6) Do aktywów nie dolicza się akcji i udziałów w obcych przedsiębiorstwach, a do passywów własnego kapitału zakładowego i zapasowego. Nie dolicza się także do wartości aktywów strat nieumorzonych, podobnie nie bierze się w rachubę należności nieściągalnych, jakoteż należności z tytułu rekwiizycji, konfiskat i t. p. strat wojennych.

Na podstawie tak ustalonego bilansu oznacza się wartość czystą majątku

w markach polskich. Dzielać uzyskaną kwotę przez 20,000 — otrzymuje się jej równowartość w złotych frankach, jako podstawę do obliczenia i wymiaru podatku majątkowego.

Zaznaczyć należy, że jeśli chodzi o cenę przedmiotów majątkowych, to miarodajnym dla ich wartości nie jest stan bilansowy ujęty, lecz ich wartość z przewalutowania wynikająca. Nie wchodzi tedy w rachubę pozycje bilansu, odnoszące się do kwot, zawierających odpisy z tytułu zużycia budynków, maszyn i narzędzi. Wykazanie różnicy, zachodzącej między książkowym, a faktycznym stanem inwentarza jest obowiązkiem płatnika.

Wyuszczone powyżej podstawy szacunkowe są niezwykle rygorystyczne i bezwzględne. Godzą sposobem oceny inwentarza, pomijającym naturalnie jego zużycie, w stos pacierzowy mienia kontrybuenta. Nie wartość istotna, zmniejszająca się wskazywał z biegiem czasu, lecz wartość pierwotna inwentarza jest podstawą oceny.

Z. T.

## Wykrycie faszystowskiej organizacji w Warszawie

Była ona zakonspirowana pod nazwą „ogółowa Fartrotów Polskich”. Celem organizacji był przewrót monarchistyczny

Warszawa. Wczoraj w nocy, jak podają dzienniki, władze policyjne dokonały aresztowań wśród członków organizacji, występującej pod nazwą „Pogotowia Patriotów Polskich”. — Aresztowanym został m. in. inż. Pękostawski, Gorczyński, znany organizator oddziałów polskich w r. 1915, które walczyły mioty po stronie Rosji przeciw Niemcom i Austrii. Aresztowano również kapitana rezerwy Michałowskiego, przemysłowca Leśnińskiego i kilku innych. W związku z tą sprawą aresztowano generała w rezerwie Galińskiego. Aresztowanie ma tło polityczne, skonfiskowano odeszły programowe, roty, przysięgi dla członków. Z ramienia ministerstwa sprawiedliwości sprawą tą zajmuje się prokurator Rettinger.

Warszawa. O charakterze działalności P. P. P. świadczy sposób, w jaki przyjmowano nowych członków organizacji. Każdy nowy zwabiony członek P. P. P. musiał złożyć specjalną przysięgę.

Zaprzyśiężenia odbywały się w podziemiach w podziemiach kościoła W. Świętych. Przy wejściu do kościoła trzeba było podać umówione hasło stojącemu na wrocie faszycie.

Brzmienie przysięgi było następujące:

„Ja niżej podpisany... zamieszkały... z zawodu... lat... po dokładnym zapoznaniu się z programem i regulaminem P. P. P. przystępuję do grupy członków jego i najsoleńniej przyrzekam wedle własnego poczucia honoru i sumienia wykonać wszelkie na mnie włożone obowiązki i stosować się we wszystkim do powyższego regulaminu i programu P. P. P. pod rygorem sądu honorowego Pogotowia i że swia domością kary, jaka mnie spotkać może, nie wykluczając kary śmierci za odstępstwo i zdradę. Tak mi dopomóż Bóg i Święta Jego Męka.”

Warszawa. Aresztowania wśród członków P. P. P. trwają w dalszym ciągu. — Śledztwo zatacza coraz szerzej kręgi i obejmuje bardzo wysoko

postawione osobistości w świecie politycznym. Dzisiaj dokonano szereg rewizji i znaleziono bardzo obciążający materiał, z którego wynika, że Pękostawski po przewrocie miał być dyktatorem, a następnie miała być postawiona kandydatura pewnej osobistości na króla polskiego.

Gorczyński, który zamieszany był w zajęcia grudniowe w 1922 r., od sześciu tygodni przyjęty jest z powrotem do służby policyjnej i urzęduje w Poznaniu. Był on w P. P. P. przeznaczony na głównego komendanta bezpieczeństwa.

Warszawa. Podczas rewizji u członków P. P. P. między innymi znaleziono kompletne archiwum „Sztabu gen. P. P. P.” Ponadto wielkie stopy map kreślone były miejscowości, gdzie znajdują się obiekty wojskowe. Ponadto znaleziono listę osób, które w razie powołania akcji objęły kierownicze stanowiska w kraju. Znajdowała się również lista kandydatów na wojewodów. Również zorganizowana była polica P. P. P. Policja przeprowadziła rewizję u gen. Galińskiego i niejakiego Budzyńskiego, gdzie znaleziono 5,000 odeszły i deklaracji, podpisanych przez członków, wstępujących do P. P. P. Ponadto znaleziono jeszcze w archiwum plan Warszawy, z naznaczonymi miejscami, gdzie mają stanąć karabiny maszynowe, oraz naznaczone budynki główne, które należało zająć. — Był również mianowany już przysły komendant Cytadeli. Dyktatorem miał się ogłosić Pękostawski. Dowiedziano się również z pewnej listy, że wykonanie całego planu miało powierzyć kilku dowódcom pułków.

„Kurier Czerwony” został wczoraj popoditnui skonfiskowany, dzięki swojemu wyczerpującemu rewelacjaom.

Wykrycie organizacji faszystowskiej wywołało w szerszych sferach społeczeństwa polskiego dobrze zrozumiałe rozgoryczenie do owych „patriotycznych” spiskowców, którzy wnoszą

niezdrowy ferment do naszych stosunków wewnętrznych, idąc w śluby poczynaniach na ręce wszystkim „wrogom państwa i komunistom”. Działalność spiskowców, zmierzająca do wywołania przewrotu monarchistycznego, była bezcelowym trwonieniem sił społecznych, które miały obrócić być na współdziałanie z rządem dla unormowania anormalnych stosunków w kraju, wysiłki swe marnowały na jakieś naiwne mrzonki o monarchizmie, niezgodnym z duchem narodu polskiego, posiadającym tyłowickową tradycję republikańską.

Nie przesadzając sprawy, jak nasze władze sądowe postępują ze spiskowcami, uważamy, że w celu zapewnienia ładu i spokoju w Polsce powinny władze wojskowe zaniechać udzielania karabinów dla różnych stowarzyszeń gimnastycznych. Młodzież polska wszak że często powoływana jest na ćwiczenia wojskowe i wówczas posiada dostateczną możność nabycia wyszkolenia wojskowego.

„Bojowe” fermenty, nurtujące skrajnych partyjników z obozu prawicy czy też czerwonej lewicy powinny być stanowczo wykorzenione drogą jak najsurowzych rozporządzeń rządowych. Nie bohaterów terrorystów lub zamachowców Polsce potrzeba, lecz spokojnych i wytrwałych pracowników, mniających kraj o czysty statecznych obywateli, którzyby w zgodzie i harmonijnej współpracy podczyli uczciwą drogą obowiązku ku podtrzymaniu i lepszej przyszłości naszej wolnej ojczyzny.

## TELEGRAMY

**Przymierze włosko-jugosłowiańskie**  
Belgrad. Włosko-jugosłowiańskie przy mierze obronne było przedmiotem pertraktacji od trzech miesięcy. Pertraktacje te były trzymane w jaknajściślejszej tajemnicy. Król Aleksander bardzo energicznie popierał działania ministra Ninczica. W Jugosławii są wszyscy zadowoleni z obrotu wypadków z wyjątkiem Chorwatów, którzy są rozczarowani. — Ninczic prawdopodobnie zjedzie się wkrótce z Mussolinim w Wenecji. Po tem spotkaniu wyjedzie król Aleksander do Rzymu.

**Bojkot franku szwajcarskiego**  
Moskwa. Giełda pieniężna w Petersburgu postanowiła zaznaczyć swój wrogi stosunek do Szwajcarii zaprzestaniem notowań urzędowych franka szwajcarskiego.

**nominiści niemieccy w Rosji**  
Moskwa. Centralny komitet niemieckiej partji komunistycznej, urzędowo zlikwidowany w Berlinie po ostatnich zamachach, wznowi w krótnim czasie urzędową swą działalność w Moskwie.

**Petlura opuścił Polskę**  
Lwów. Tutejszy dziennik ruski „Dziś” otrzymał wiadomość z Warszawy, że Petlura uciekł z Polski i zatrzymał się w Rumunii, aby następnie wyjechać do Rzymu.

**7 zastępcy Trockiego**  
Moskwa. Sprawa zastępstwa Trockiego na zajmowanych przez niego stanowiskach jeszcze nie jest zdecydowana. Tymczasowo obowiązują Trockiego w rewołucyjnej radzie wojennej pełni Kamieniew, który, jak głosią pogłoski, również mianowany będzie zastępcą komisarza ludowego spraw wojskowych. Zastępca Kamieniewa na stanowisko głównodowo-

dzącego armia czerwona będzie mianowany Budienny, który ewentualnie będzie zamiast Kamieniewa mianowany również przewodniczącym rewolucyjnej rady wojennej.

### Kronprinz Wilhelm w Meranie

Paryz. Kronprinz Wilhelm przybył wraz z żoną i dziećmi do Meranu, który obecnie należy do Włoch. Według postanowień Traktatu Wersalskiego kronprinz, jako jeden z przestępców wojennych, z chwilą wstąpienia na terytorium jednego z państw aljanckich, powinien być aresztowany i oddany pod sąd. Zda się jednak, że kronprinz otrzymał od rządu włoskiego zapewnienie, że nie będzie niepokoju. Kronprinz zamieszkuje w Meranie incognito pod przybranym nazwiskiem.

### Rozruchy i strajki w kopalniach i fabrykach Zagł. Dąbrowskiego

Sosnowiec. W związku z niepomyślnymi koniunkturami handlowymi i przemysłowo-finansowymi, przemysł zagłębia zaczyna barykać się z coraz większymi trudnościami i ogranicza produkcję. Z tego powodu zmniejszyły się zarobki robotników, co wywołało niepożądane fermenty. W kilku zakładach przemysłowych miały miejsce awantury i wystąpienia robotników. Obecnie strajkuje cementownia Wysoka, fabryka Fitznera i Gampiera, oraz kopalnia Mortimer, gdzie doszło do rozruchów na tle zarogów o wypłacenie robotnikom zaliczki. Aresztowano 50 osób za podburzanie do napaści na policję.

### Werbunek robotników polskich do Francji

Łódź. Dnia 24 b. m. przyjeżdża do Łodzi delegat misji francuskiej w Poznaniu, który w miejscowym państwowym urzędzie pośrednictwa pracy ma zwerbować przeszło 400 robotników do robot rolnych we Francji. — Kandydaci będą przyjmowani w wieku do 40 lat.

### Zgon ś p Wincentego Rapackiego

Warszawa. W ub. sobotę wieczorem zmarł w Warszawie znany artysta dramatyczny i pisarz Wincenty Rapacki w wieku lat 84.

Śmierć miał dziwnie pogodną i piękną. Zachorował w piątek. W sobotę po południu, leżąc na kanapie rozmawiał z gronem młodych o sprawach teatru; interesował się wszystkim wypytując; poczem, zmęczony zasnął. I już się nie obudził; we śnie przyszła śmierć, cicha, bezbolesna.

Śmurna wiadomość biegnąca z ust do ust na sobotniej premierze w Teatrze Polskim, czyniąc wrażenie tem większe, iż główną rolę w sztuce Benellogo grał wnuk ś. p. Rapackiego Jerzy Leszczyński. Starano się utać przed nim wieść o zgonie, doszła go jednak w ciągu przedstawienia.

To weteran sztuki polskiej, dzielny i czysty, który sztuce tej służył 60 lat z górą, w dobie, gdy była ona jedyną krzepiącą rosą dla umęczonego narodu polskiego.

### Straszną katastrofą kolejową. 14 osób zabitych, 30 rannych.

Lwów. Wczorajszej nocy o godz. 2 dwa pociągi osobowe nocne, Nr. 243, wychodzący ze Lwowa do Zdobunowa i 244, ze Zdobunowa do Lwowa zetknęły się na spadzistym terenie, pomiędzy stacjami Michałówką a Rudnią Począjowską. Pociągi miały się zczygnąć na stacji Michałówka. Niewiadomo z jakiego powodu pociąg dążący ze Lwowa nie czekał w Michałówce na pociąg z przeciwniej strony, lecz wyjechał. Ponieważ spadek był wielki, pociąg pedził bardzo szybko i dopiero na 10 metrów przed zderzeniem objął maszyniści dali kontrparę, ale było już zapóźno. Są następujące straty: 14 osób zabitych, 31 lekko, lub ciężko rannych. Dwa parowozy wciąły się zupełnie w siebie. Dwa wozy służbowe i dwa wozy osobowe zupełnie zniszczone. Wozy te były przepełnione publicznością. Trzy wozy wykołczyły się. Na miejsce katastrofy przybyły trzy pociągi ratunkowe z Dubna, Radziwiłowa i Lwowa. Dotychczas wydobyto 14 osób zabitych. Są to przeważnie kupcy żydowscy z Krzemieńca i Ostroga.

Cały personal kolejowy, maszyniści, palacze, kierownicy pociągu jest ciężko

# BANK ZWIĄZKÓW ZIEMIEN

S p. A k c y j n a

Oddział w Częstochowie.

Przyjmuje wkłady terminowe

## w Złotych Polskich

równych ZŁOTEMU FRANKOWI na podstawie kursu, ogłaszanego przez p. Ministra Skarbu.

## Gimnazjum Humanistyczne

Związku Zawodowego Nauczycielstwa Polskich Szkół Średnich ul. Gen. Dąbrowskiego 21 (róg Ciemnej).

Zawiadania, że egzaminy wstępne do klas wstępnej, 1-ej, 2-ej, 3-iej i 4-iej odbędą się w dniach 25 i 26 stycznia r. b. o godzinie 4-ej po południu.

Zapisy przyjmuje Kancelarja szkoły do dn. 25 b.m. codziennie od 9 do 1.

Dyrekcja Gimnazjum.

## Wysoką prowizję

za wskazanie odbiorcy wzgl. pośrednictwo przy sprzedaży maszyn stolarskich i tartacznych placi poważna wytwórnia tychże maszyn  
Blizsze szczegóły pod „H. G. 9022” do  
Biura ogłoszeń Tow. Akc. „Reklama Polska” Poznań  
Aleje Marcinkowskiego 6.

lub lekko ranni. Rannych przewieziono do Brodów i do Lwowa. Ze Lwowa wyjechała dziś osobna komisja, celem ustalenia przyczyny tej wielkiej katastrofy.

## Zboże na podatek majątkowy

Warunki i miejsca dostawy  
W urzędowym „Monitorze Polskim” (Nr. 9 z 11 b. m.) ogłoszone zostało obwieszczenie ministerstwa skarbu w sprawie spłaty zbożem przez rolników podatku majątkowego.

Do przyjęcia zboża od rolników, wywozu go za granicę i sprzedaży, ministerstwo skarbu upoważniło organizacje rolnicze (syndykaty, kółka rolnicze, stowarzyszenia rolniczo-handlowe, kooperatywy rolnicze itp.).

Obwieszczenie podaje spis tych wszystkich organizacji, upoważnionych do przyjmowania zboża od rolników. Spis ten obejmuje: 8 organizacji w Poznaniu, na Pomorzu i G. Śląsku, 178 — w b. Kongresowce, Małopolsce i na kresach wschodnich.

Każdy rolnik, który chce przypadają-

cy na niego podatki majątkowy spłaci zbożem, w całości lub częściowo, winien do jednej z upoważnionych do tego organizacji, według swobodnego wyboru, przesłać deklarację piśmienną z oświadczeniem, że zobowiązuje się dostarczyć określone ilości zboża (żyta, owsa, jęczmienia) w stanie czystym, suchym (według norm giełdy zbożowej w Warszawie) podać termin dostawy i oświadczenie, że w razie uznania części lub całości dostarczonego zboża za nieodpowiednie, zamienić je na inne. Dana organizacja może zgodzić się na termin wskazany przez dostawcę, ma jednak prawo wyznaczyć inny.

Zboże zebrane przez poszczególne instytucje, odbiera naczelna organizacja „Unitas”, która kwalifikuje i ocenia zboże, wywozi je zagranicę, sprzedaje i po sprzedaży przesyła poszczególne rolnikom i izbom skarbowym kwity, w których wymienia się, jaką sumę w frankach złotych osiągnięto netto (po potrąceniu kosztów) za zboże, dostarczone przez poszczególnego płatnika podatku majątkowego.

Termin składania deklaracji przez rolników wyznaczony został do 25 b. m.

## W sprawie dzieci repatriantów.

W związku z mającym się odbyć w dniu dzisiejszym zebraniem w sprawie utworzenia Komitetu pomocy dla dzieci repatriantów, nasuwa się nader ważne za gadnienie, co społeczeństwo polskie zamierza uczynić z dziećmi prawosławnymi rośjan pomordowanych przez bolszewików.

Za czasów dawniejszej Rosji istniały nawet w miastach polskich rosyjskie „przyjuty”, w których wychowywano dzieci po zmarłych urzędnikach rosyjskich. — W przytulcach tych, o ile znalazły się dzieci polskie, po b. urzędnikach rosyjskich, ulegały one z czasem zupełnej rusyfikacji. Społeczeństwo nasze jednakże nie może iść śladami brutalnych metod b. zabarców. Ale z drugiej strony społeczeństwo polskie nie ma żadnego obowiązku wychowywania licznych zastępów bezdomnej diatwy rosyjskiej. Nie mało many wszak własnych instytucji, w których bezdomne dzieci polskie oczekują na pomoc, oddane całkowicie na łaskę miłosierdzia publicznego. Co zrobić jednak z dziećmi prawosławnymi, które już obecnie zdradzają dużą krapność i nienawiść do polskiego otoczenia? Przy najlepszych chęciach społeczeństwa wychowamy z nich co najwyżej wewnętrznych wrogów i wyrotowców, zdającychcych do obalenia państwowości polskiej. A do tego nie powinniśmy dopuścić!

Najwłaściwszym rozwiązaniem kwestji byłaby wymiana dzieci prawosławnych na diatwę polską, rozproszoną po

miastach rosyjskich i bolszewizowaną w tamtejszych przytulcach.

Tak sprawę powinny postawić nasze władze rządowe. Gdyby jednak wymiana nie doszła do skutku, z powodu oporu władz bolszewickich, w takim razie dzieci prawosławne w Polsce powinny być wychowywane na koszt państwa, a sumy, wydatkowane na ten cel, winny być nam zwrócone przez rząd bolszewicki.

W tym kierunku właśnie powinien powstający w naszym mieście Komitet pomocy dla dzieci repatriantów wszcząć odpowiednie starania u władz państwowych. Diatwa zaś polska i katolicka, która powróciła do kraju oczyszczonej z Rosji winna doznać jak najrozszerzonej opieki ze strony polskiego społeczeństwa.

## Wyjaśnienia p. Komisarza Januszewskiego

W związku z rewelacjami p. Misiorowskiego otrzymaliśmy następujące wyjaśnienia od p. Komisarza Januszewskiego:

Na notatkę, zatytułowaną przez Sz. Pana Redaktora „w sprawie racjonalnej gospodarki w barakach na Stradomiu”, pomijając szereg żłośliwych uwag tej no tatk, wyjaśniam:

1) Baraki na Stradomiu są w posiadaniu Urzędu Emigracyjnego, zgromadzone zaś w jednym z magazynów rzeczy po repatriantach pozostają chwilowo pod opie-

ką Urzędu do czasu przekazania ich władzom sądowym. Dysponowanie nimi, jako prywatną własnością, nie należy do kompetencji Urzędu, ani tembardziej — Schroniska dla dzieci repatriantów. Rzeczy te znajdują się w opieczętowanych koszach, kuferkach i zawartość ich nikomu nie jest znana, informacje więc o kil ku wagonach odzieży, bielizny i obuwia polegają tylko na domysłach.

Po rzeczy te od czasu do czasu zgłaszają się ich właściciele i po ułudownie niu własności, rzeczy swe otrzymują.

2) Na prośbę Komitetu Opiekunki nad młodzieżą i dziećmi w Warszawie (dziś w likwidacji) Urząd Emigracyjny u dzielił szereg pomieszczeń dla Schroniska dla dzieci repatriantów i po za pewną pomocą, którą już okazał i w miarę mo ności okazuje, nie wspólnego z Schroni kiem niema i odpowiedzialności za brak funduszy w Schronisku nie ponosi. — Przykład, podany przez p. Misiorowskie go o zamarnięciu atramentu w kalamarzu w kancelarji Urzędu jest jaskrawym dowodem, że Urząd przeznaczony do ogrzewania kancelarji węgiewi żywym na ogrzewanie pomieszczeń dla dzieci, nie dopuszczając już pary do ogrzewania kan celarji urzędowej.

3) w Schronisku jest niedza — o tem wie społeczeństwo tutejsze, wiedzą sferę sejmowe i rządowe, wie również p. Prezydent Rzeczypospolitej, któremu bezna dziejną sytuację Schroniska przedstawia wiano w początkach grudnia r. ub. — Z braku funduszy szkoły, warsztaty musiały być zamknięte, z braku funduszy były okresy, że dzieci musiały być ży wione tylko tem, co na kredyty otrzyma no. Częstochowa — a więc Zarząd mia sta lub społeczeństwo prawnie nie są o bowiązane do utrzymywania tak licznego Schroniska, na stałą akcję zapomogową, z którejby można było utrzymywać około trzystu dzieci, liczyć tutaj nie można, tembardziej, że w Częstochowie jest szereg instytucji opieki nad dziećmi, którym przedewszystkiem, jako rodzimym instytucjom społeczeństwo musi przychodzić z pomocą.

4) Podane w notatce twierdzenie p. Misiorowskiego, jakoby on pouczał niżej podpisanego o konieczności roztoczenia kontroli społeczeństwa nad funduszami Schroniska polega co najmniej na niepo rozumieniu, gdyż, o ile chodzi o tę kon trolę, to niżej podpisany pierwszy zwró cił uwagę na to, że z chwilą utworzenia Komitetu, któryby się zajął zbieraniem funduszy, a lepiej by było, gdyby i zrzą dem, kontrola z ramienia tego Komitetu musiałaby być ustalona; dziś kontro la i zarząd jest w rękach Komitetu Opie ki nad młodzieżą i dziećmi w Warsza wie i wszystkie rachunki są tam przesy łane i kontrolowane. W skład Komitetu warszawskiego wchodził pp.: dzisiej szy Prezydent Ministrów p. Wład. Grabski, b. min. Staniszewski i inni, w skład zaś Komisji Likwidacyjnej powyższego Komitetu wchodzi: dyrektor Polsko-Amerykańskiego Komitetu Pomocy Dzieciom p. Kutylowski, delegat Min. Pracy i Opieki społ. p. Zieliński, dr. Gedroyc-Juracha i inni.

Jeżeli chodzi o dotychczasowe wpływy miejscowe, to w dniu 9 stycznia r. b. wysłałem pod adresem Sz. Pana Redaktora stwierdzenie ich wysokości i rodzaju, ograniczam się więc do stwierdzenia, że pismo to zostało wysłane przed ukaza niem się notatki Sz. Pana Redaktora wraz z listem p. Misiorowskiego.

A teraz dlaczego do dziś dnia nie po wstał w Częstochowie Komitet, któryby zajął się zbieraniem funduszy, czy też i zarządem Schroniska?

Dlatego, że tworzenie Komitetu do spraw li tylko Schroniska, jeżeli o zarząd Schronikiem chodzi — winno się odby

# Szkoła Tańców baletm. K. KOSTECKIEGO

Uczy oddzielnie i w kompletach wszystkie nowości na białej karnawał, Mazur konkursowy. Zapły na kursy I, II, III i V codz. od 10-ej r. do 9-ej wiecz. Lekcje wprawno-ogólne w soboty, niedziele i święta od 7 wiecz.

**Uwaga: Dnia 2-go Lutego r. b. Wielka Zabawa Taneczna Konkursowa**  
 18-cie NAGRÓD! dla uczniów i osób wprowadzonych. Uprasza się o wcześniejsze zapisywanie do dnia 2-g lutego codz. od 7-9 wiecz.  
 Zaproszenia rozsyłane nie będą  
 baletmistrz KOSTECKI.

wał w porozumieniu z władzami w Warszawie. Jeżeli zaś o zbieranie funduszy, to istnienie takiego Komitetu dla dzieci repatriantów byłoby uszczupleniem wplywu dla innych instytucji opieki nad dziećmi, jak T-wo Opieki nad bezdomnymi dziećmi, Sekcji Przeciwwzbraczej, Bursy, Złobka i t. d., które, chociaż może nieco w lepszej sytuacji finansowej się znajdują, ale i tam społeczeństwo finansowo koniecznie dotrzeć musi. Potrzeba więc Komitetu ogólnego, Komitetu na wzór stolicy naszej utworzonego pod przewodnictwem p. Prezydentowej Wojciechowskiej, któryby się zajął zbieraniem ofiar dla wszystkich instytucji opieki nad dziećmi i w tym kierunku wszystko, co odemnie zależało, zrobiłem, by tutejsze instytucje w tym kierunku pobudzić. Udało mi się myśli tę przeprowadzić ostatnio na posiedzeniu Komitetu Hygienicznego - Lekarskiego pod przewodnictwem p. d-ra Wołowskiego i stanąłby na wyjść w najbliższych dniach akcja, zmierzająca do utworzenia Komitetu p. n. „Chleb dla głodnych dzieci”.  
 W Komitecie tym, ci z przedstawicieli tutejszego społeczeństwa, którzy będą chcieli swą pracę zaoferować, będą mieli tam szerokie pole do działania i nie tylko na zbieraniem potrzebnych sum, ale nad bezpośrednim zarządzeniem zbieraniem funduszami, jeżeli zaś chodzić będzie o Schronisko dla dzieci repatriantów, to bezpośredni Zarząd tej instytucji może być obecnie każdej chwili powierzonej każdej instytucji, która zobowiąże się do prowadzenia i utrzymania Schroniska.  
 Z poważaniem  
 Antoni Januszewski.  
 Częstochowa, dnia 12 | I — 1924 r.

## Sala Straży Ogniowej - W poniedziałek dn. 21 stycznia rb.

TYLKO JEDEN GOŚCINNY WYSTĘP  
 Zespołu Artystów OPERY WARSZAWSKIEJ  
 Udział weźmie  
 ZNAKOMITĘ TENOR BOHATERSKI  
**Stanisław GRUSZCZYŃSKI**  
**JULJA MECHÓWNA** (kol. soprano)  
**TADEUSZ ORDA** (baryton bohaterski)  
**STANISŁAW MOSSAKOWSKI** (baryton)  
**JÓZEF MORLACCI** (tenor)  
 i b. dyr. opery **MARJAN RUDNICKI** wykonaną będzie koncertowo  
**PAJACE**  
 Opera Leoncavallo w 2-ach aktach z prologiem.  
 Początek o godzinie 8-wieczorem. Z chwilą rozpoczęcia drzwi na salę będą zamknięte  
 Bilety wcześniej do nabycia w „Cristalu”.  
 Dyrekcja Br. Narkiewicz i Leon Kobak.



Zakłady Elektryczne „Vertox”  
 Warszawa, ul. Marszałkowska 88.

### NADEŚLANE.

Na potworne oszczerstwa, popelnione przez p. Kulisia, który miał celność w artykule z d. 13 | I umieszczonym w № 11 „Gonia Częstochowskiego” powiedzieć że byłem komisarzem bolszewickim — zmuszony jestem wyjaśnić publicznie.

W r. 1916 jako inwalida wojenny otrzymałem stanowisko kancelisty na kolej Władysławkażkiej na Kaukazie stacja „Mineralne Wody”, na stanowisku tem przebyłem aż do Października 1918 r., potem bezpośrednio wyjechałem do Polski.

Z czasu pobytu mego na obczyźnie znają mnie osobiście, i potwierdzić mogą zapatrywania apolityczne i obojętne zachowanie się względem władz bolszewickich p. p. Franciszek Kraszkowski Cienna 130, Józef Marcuzk św. Rocha 63. Walenty Mazurkiewicz st. przodownik P.P., wszyscy zamieszkałi w Częstochowie, nadto Sydor Jan zam. w Lublinie, Andrzej Błaskiewicz i Józef Miodek w Piotrkowie. W zapamiętaniach swych politycznych stale daleki byłem od programów kręconych, o czem dobrze wiedzą wszyscy mnie znający, a w tej liczbie cały szereg inwalidów, którzy za czas dwuletniej przesury mojej w Związku Inwalidów mieli możność dokładnego poznania mnie.

P. Kulis który na sumieniu nie jedno oszczerstwo, poniesie zasłużoną karę, gdyż obrony czci mojej nie zaniedbam a oszczerców ściągając będąc sadownie.

Racz przyjąć Sz. P. Redaktorze moje usprawiedliwienie i pomieszczyć takowe w swem poczytnym piśmie.

Z wysokim poważaniem  
 W. Mitkowski.

**WAŻNE**  
 dla urzędników i oficjalistów  
 Firma M. CZĘSTOCHOWSKI w alei Grądzkiej Nr. 25 przy Kościuszki  
 sprzedaje wszelkie materiały wełniane, bawełniane, jedwabne i inne po cenach konkurencyjnych i udziela pewne udogodnienia w zakupach.

## KRONIKA.

— **Wzrost drożyzny w Częstochowie.** Komisja Stat. do badania wzrostu drożyzny ustaliła, że koszty utrzymania wzrosły w pierwszej połowie stycznia w stosunku do cen z drugiej połowy grudnia o **88,9 proc.**  
 Obecnie koszt dziennego utrzymania rodziny złożonej z 4-ech osób obliczono na **5,850,410 mk.**  
 — **Z Rady miejskiej.** Zapowiedziane na ub. poniedziałek posiedzenie Rady miejskiej w pierwszym terminie nie odbyło się z powodu braku quorum.  
 — **„Matejkowska wizja dziejów Polskiej”.** Dziś, w środę 16 bm. o g. 7 i pół wiecz. w sali Straży Ogniowej p. Maciej Szukiewicz, kustosz domu Małtejski w Krakowie, wygłosi II-gi odczyt na temat: „Matejkowska wizja dziejów Polski”.

Drugi i ostatni zarazem odczyt o Małtejskiej cieszyć się winien dużym powodzeniem.  
 Bilety wcześniej do nabycia w cukierni „Cristal”.

— **Opera warszawska w Częstochowie.** W poniedziałek, dn. 21 | b. m. o godz. 8-jej wiecz. w sali Straży Ogniowej odbędzie się jedyny występ najwybitniejszych artystów opery warszawskiej: słynnego tenora bohaterskiego Stanisława Gruszczyńskiego, znakomitej sopranistki koloratury Julji Mechówny, wspaniałego barytona Tadeusza Ordy, Stanisława Mossakowskiego (baryton) i Józefa Morlacci (tenor).  
 Tak wspaniały zespół przy akompanjamentie b. dyrygenta opery warszawskiej Marjana Rudnickiego odpiewa całkowicie głośną operę Leoncavallo „Pajace” w dwóch aktach z prologiem.  
 Bilety wcześniej do nabycia w cukierni „Cristal”.

— **Mróz.** We wtorek zrana temperatura w mieście wynosiła 11 stopni mrozu.  
 — **Miljonówka.** Na ostatnim sobotnim dniu gniębni wygrana padła na numer 2,787,681 w Lublinie.  
 — **Statystyka zgonów i chorób zakaźnych.** Statystyka Miejskiego Urzędu Zdrowia wykazała za czas od dn. 8 b. m. — 14 bm. zgonów — 18, z tego 10 chrześcijan i 8 żydów.

Za tenże czas zanotowano wypadków zapadnięcia na choroby zakaźne: tyfus płam. — 4, szkarlatyna — 4, błonica — 1, odra — 2, róża — 2 osoby.

— **Pamiętajcie o ptakach.** Tegoroczne opady śniegu oraz mrozy dają się netylko ludzimo we znaki, lecz i ptactwu naszem. Dlatego należy i o niem pamiętać i wysypywać mu żer jaki bądź. Pamięć o tem jest przedewszystkiem zadaniem dżiatwy naszej. To też w szkołach powinno się stać dżiatwie o tem przypominać.

## Wystawa okrężna Grafiki Polskiej w Częstochowie.

Zawiera liczne prace najwybitniejszych artystów i mieścić się będzie w gmachu Muzeum Hygienicznego w parku Staszycy.

W środę, dn. 16 b. m. nastąpi uroczyste otwarcie pierwszej wystawy okrężnej „Grafiki Polskiej” w Częstochowie w gmachu Muzeum Hygienicznego w parku Staszycy.

Wystawę ruchomą zorganizował oddział sztuki i kultury województwa warszawskiego, zgromadzeniem zaś ekspozycyj i ich doбором zajął się Związek polskich artystów grafików w Warszawie. — Wśród dżywu z górą dzieł, jakie zgromadziła wystawa, znajdują się prace najwybitniejszych artystów tej dziedziny sztuki; jak np.: Konstante Brandela, Henryka i Wacława Czernego, Adama Grabowskiego, Józefa Hulewicza, Feliksa Jabczyńskiego, Ludwika Lewandowskiego, Ignacego Łopińskiego, Józefa Mehoffera, Karola Mondrala, Meli Muttermilch, Józefa Pankiewicza, Józefa Rapackiego, Franciszka Stedleckiego, Władysława Skoczysłasa, Zofji Stankiewicz, Leona Wyczółkowskiego i wielu innych. — Akwaforty, barwne litografie, linoleoryty, fluoroforty, drzeworyty światłocieniowe i barwne, vernis mou, akwatynty, suchooryty, monotypy, mezzotinty, miedzioryty, kredoryty — wszystko to daje całokształt i zapoznaje zwiedzających wystawę ze wszystkimi kierunkami grafiki, jako sztuki nad wyraz subtelnej.

Wszystkie większe miasta Rzeczpospolitej goszczą w swoich murach wystawę, która z kolei przybywa i do Częstochowy. Na miejscowym gruncie uformował się specjalny Komitet, który pod

## Egzaminy wstępne

do Seminarjum Nauczycielskiego Żołnierskiego w Częstochowie ulica Norddecka L. 11.  
 rozpoczną się od dnia 4 do 9 lutego włącznie o godzinie 9-jej rano.  
 Składają należy: podania metryka urodzenia z ostatnim świadectwem szkolnym, świadectwo szczepienia ospy, do dn. 28 stycznia włącznie.

Dyrekcja.

przewodnictwem prezydenta dr. J. Marczewskiego zajmuje się urzędem wystawy. Gospodarzami i opiekunami są: inż. Mońkowski i p. Maczyński.  
 Piękna wystawa otwarta będzie od 16-go do 30-go b. m. w godzinach od 10-jej rano do 4-jej po poł. i cieszyć się winna dużą frekwencją zwiedzających. — Bardzo niskie ceny wejścia czynią wystawę dostępną dla jak najszerszego ogółu.

— **Ujęcie szajki złodziejsko-paserskiej.** Jak ustaliło śledztwo policyjne, kradzieży bielizny (wartości 600 milionów mk.), należącej do Antoniego Brakatora, dopuścił się: Antoni Swiderski (Krakowska 4) i Edward Nowowiejski, bez stałego miejsca zamieszkania. Bieliznę odnalezione w całości u paserów: Zofji Marchewka (Krakowska 4), Kazimierza Lesiaka (Ogrodowa 27), Józefa Malka i Stefana Rożniaka (Krakowska 67). Szajka złodziejsko-paserska została aresztowana.

— **Nieszczęśliwy wypadek przy pracy.** Podczas sprawdzania przewodników telegraficznych na dechu dworca kolejowego spadł dozorca telegra fu, Benedykt Kędzióra, wskutek czego doznał złamania obu nóg i zgruchotania obojczyka.

Poszwankowanego w stanie groźnym przewieziono na kurację do szpitala Panny Marji.

— **Wykrycie sprawców kradzieży.** Policja wykryła sprawców kradzieży większej ilości artykułów spożywczych u Wolfa Fuchsa w Konopiskach. Są to: ujęty w Częstochowie „szegarmistrz” Bronisław Opala i Roman Strach, zam. we wsi Korzonek. Skradzione towary odnaleziono u matki Opali, Apolonji w Konopiskach. Całą trójkę aresztowano.

### Główny kurs walut.

W dniu 18 b. m. płacono w Warszawie:

Dolar	9.850.000
Funt szterling	41.000.000
Frank francuski	428.000
Złoty frank	1.598.000
Frank austriacki	1.700.000
Korona czeska	288.000
Korony austr.	130

Tendencja słabsza.  
 Kurs franka waloryzacyjnego na dzień 18-go b. m. 1.890.000

**Wyprzedaż Resztek**  
 POLECA  
**Emilia Lewinowa i S-ka**  
 II-ga Aleja Nr. 49 front I-sze piętro.  
 oraz piękne materiały na outale — wizytowe i kostiumy —  
 II Aleja Nr. 49 front I-sze piętro.

**Na sezon zimowy**  
 poleca firma  
**Kornberg i Szumacher**  
 w Częstochowie  
 Aleja Nr. 11 w pobliżu wia- a rła b-ony  
 Własny wybór borsowy, materiały na palta  
 chustki zimowe, białe, wierzby, barokony  
 tkania, jedwabia, płótna, setry i t. d.  
 Uwaga! Dla p. Urzędników i Oficjalistów  
 uszupiać.



# NAWRÓCONY

Powieść historyczna.

Zyłam na wolności, jako orzeł tatarski, jako ryba w wielkiej białej rzece; utowiliście mnie w sidła przemożna... Toście mogli być uczynni. Mógłcie jeszcze na sprostniejsze uczynki się ważyć! Jestem bez nikajego oręża, bezbrojna staję przed wami, stryj-cowie daleko, tedy bez obawy wytoc-cie do kropki krew z biednej dziewczki. Jedno zapamiętajcie, jedno: Hanka, wnuczka Bartka Mazura, nie będzie z wami hasać nigdy, jako dworna dziewka.

— Otóż to! — zawołała Alberta, zwracając się do Mściława. — Mówi-lam, że słodkie objęcie, jedwabne słówka nie uformują z niej hamowanej dziewczki. Innych całkiem trzeba tu narzędzić. Oddaj ją w ręce moje, a w pa-rę niedziel przywiodę wam utaskawio nego sokola.

Mściław się wahał, znał on bo-wiem okrutne usposobienie Alberty. Nieposłusznym albo niemilym sobie służebnikom, a nawet dworkom kazała wbić drzazgi za paznokcie, szczyty ramion przypiekać, deptać i kopać no-gami, wrzątkiem oblewać, albo siec do krwi różgami. Na te państwa przego-towaną miała komnatkę w murowa-naj części budynku. Rozpacziwe jęki mezonijnych dziecię przebiegały przez grube mury na szczętną dziewczę, krzyku

czasami między pacholkami szeptu tu mione szły o katowanych ofiarach. — Lecz kłóży baśniami gminu wierzył.

Mściław się wahał. Tymczasem Hanka, jakby złowrogiem przeczuciem tknięta, a może przez jaką lotościwą duszę już objaśniona, krzyknęła żałośnie, zwracając się do Mściława:

— Ktokolwiek dla mnie jesteście, czy być chcecie, nie wydawajcie mnie za meki! Przez miły Bóg, tego uczynić nie możecie!

— Kłnę się na popioły przodków — przekonywała Alberta — iż włos z głowy dziewczce tej nie spadnie. Cenię ją, jako klejnot drogi, więc oszpecona z pod mojej władzy nie wyjdzie, przez terminy jednak przeprowadzić ją trzeba, bo inaczej na wiek wieków wilczy-sko dzikie w niej ostanje: ni dla Boga, ni dla ludzi.

— Com wam wyrządziła złego, że tak okrutnie żęcie się na mnie zawzię-li, ludzie?

Kiedy się tak ważyły losy Hanki, z zewnątrz czymała ręka uderzyła koła-tką we drzwi. Po chwili wszedł rękodajny kasztelana. Skłonił się po trzy-kroć nisko i rzekł:

— Potężny władca zaprasza was, miłośnicy Mściławie, do swej komna-ty.

— Jak rzekł władca, tak się stani-e — odparł Mściław.

— Raczcie nie zwlekać jeno bo po-spiech nakazany.

— Wnet śladami twoimi idę.

Pachotek młodzieuczny skłonił się

znowo po trzykroć. Wyszedł Mściław klasną ukazał się Przybłąda.

— Szaty ozdobne, a żywo do al-kiemierza nieś! Do kasztelana wezwanie mamy.

Za Przybłądą wyszedł spieszenie Mściław, nie rzekłszy słowa. Hanka z Albertą ostała sama. Dziewce głos w gardle zamął, błędnymi oczami wo-dziła za Niemką, a ta, jakoby żmija jadowita, wpijała się coraz głębiej sta-lowym wzrokiem w głaz dżysz nieszc-zęśliwej ofiary. Dziwna! pod spojrze-niem Alberty mdlały siły dziewczki, ręce bezładnie jej opadły, przytomność tra-ciła widocznie. Natomiast usta Alber-ty szatański wykrywał uśmiech. Po-woli zbliżyła się do Hanki, wzięła ją za rękę łagodnie, z mocą rzekła: — „Chodź za mną!” — i dziewczyna po-szła, jak idzie cień nje wolniczy za stwo-rzeniem.

Tymczasem w komnacie kasztelana stał wyprężony Mściław, jako ciężka Kasztelan stapał ciężko, raz wraz py-tania rzucał, miotał się i sierdził. Mściław zniżonym głosem coś odpowiadał czasami i w jego oczach błyskawice migaly, lecz się hamował, postać nie-winnego baranka brał na siebie, albo milczał, jeno zagryzał wargi do krwi.

— Rzeknij prawdę, bo jakim żyw-prawdy jeno łaknę. Ci ludzie!.. Jak ich zwią?

— Jednego Krzesławem zow — odparł pokornie Mściław.

— A ten malusiński?

— Nieznajomy czek...

— Dziewka, której domagali się

ciebie, prawda, żeś ją gwałtem wziął?

Mściław, jak był śmiały, głos mu się zlamal, zwlekał z odpowiedzią. By-stry Jasko postrzegł, że Mściław dła-dowskimi mowami chce brnąć, więc głos uniósł wysoko:

— Nieszczęśniku! Ludzie ci, jak rozpalone żuczyno, palą mi wnetrzo-ści. Wiece, to ja. Gardka mi oni da-żda, miasto ich oraz osady w popioły obruce, jako tatarzyn wskęciły, lecz szczeroci domagam się od ciebie, za-nim miecz zniszczenia uchwyce. — Od-powiadaj: przekląć cię rodzic na smier-telnym: łapczanie?

Mściław po trzykroć głową zaprze-czył: Nie!

Kasztelan pochylił głowę, skroni-ściłaski rękami.

— Nie! — powtórzył — nie. A te-dy potwarzysz rzucał ci w oczy?

— Zuchwałstwo tych ludzi przeszło wszelkie wyobrażenie — podchwycił Mściław. Czy znajduje się na świecie taki człowiek, który mógł uwierzyć, że gromada gminu spadnie, jako szara-cina na was władcyko, i na waszych dworzan oraz pacholków. Krew krę-pnie, gdyż podobnego widowiska, jak-kom żyw nie widział. Dziewicie się, że smrodliwy pomiot na moją osobę rzu-cił, a przecież ciż sami ludzie mloty a cepy żelazne podnosili na głowę ka-sztelana... Rzeknijcie, niech te wszyst-kie potwarze, jakimi plugawili wasze-go sługę, szczerą prawdą będą.

(D. c. n.)

— o —

## Teatr „ODEON”

Program od wtorku dnia 15-go do piątku 18 stycznia r.b.

— SZCZEGÓŁY W PROGRAMACH. —

POCZĄTEK o 5-ej, 7-ej i 9-ej WIECZ.

## Za jeden pocałunek

Dramat w 6 aktach, według powieści pisarza angielskiego HENRY WOOD'A.

W rolach głównych:

W roli Lucy, uroczą SYLVIA GREY  
W roli Jadwigi KONSTANCJA WORTH  
W roli Jerzego JEAN ANGELO

słynny odwiórca kapitana Morchange'a w Atlantydzie.

BAJECZNA WYSTAWA! — PRZEPIĘNE SCENY MOULIN ROUGE! — FASCYNUJĄCA TREŚĆ.

## Teatr „NOWY”

Program od wtorku dnia 15-go stycznia r. b. i dni następnych.

— DLA MŁODZIEŻY DOZWOLONE. —

Anons: W następnej zmianie

### OLIWER TWIST.

Nie zawsze szumna reklama, Jedyne film świata!

stanowi o dobroci filmu! — — — p. t.

## „OTELLO”

Potężny dramat w 7-miu wielkich aktach W rolach głównych, najsynniejsi tragicy

Emil Janings Lya De Putti i Werner Krauze, Ica Lenkeffy

Nie omijajcie okazji i spieszcie zobaczyć i przekonać się o prawdziwości arcydzieła. Muzyka powiększona. Z powodu długości obrazu ostatni seans o godz. 9-ej.

### Powiatowa Kasa Chorych w Częstochowie

Nocne dyżury lekarzy akuszeryjn.

15-go stycznia r. b.

Dr. Mądatowski ul. Piłsudskiego 5

16-go stycznia r. b.

Dr. Gramwald Panny Marii 20.

Nocne dyżury lekarzy chorób wewnętrznych.

15-go stycznia r. b.

Dr. Rousseau Szpital w-jakowy.

16-go Sty. sala r. b.

Dr. Lipiński ul. i saay Merji 1

### Dr. Józef Kluczewski

ChOROBY kobiece i wewnątrzne II Aleja 22 parter prawa oficyna. przyjmuje od 9 i pdł do 10 i pdł i od 4 do 6

### Ogłoszenie.

Komornik przy Sadzie Okręgowym w Częstochowie J. KOSSEK zamieszkały w Częstochowie przy ul. Jasnzej Nr. 21 ogłasza, że w dniu 28 stycznia 1924 roku od godz. 10 z rana w Częstochowie przy ul. Kościuszki pod Nr. 23 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Arona i Heleny małż. Brokman, a mianowicie szafy bibliotecznej, ocenionej na 50,000,000 mk.

Dnia 15 stycznia 1924 roku. Komornik J. Kossek.

### OFIARY.

Na bibliotekę im. Dr. Biogalskiego. Zamiat kwiatów na grób s. p. Dr. Lucyny Gochelowej Dr. Edward Kohn 5,000,000 mk.

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI

## Przetarg

Kierownictwo Rejonu Intendenty w Częstochowie ogłasza nieograniczony przetarg publiczny na dostawę mięsa i tuszyczu dla Garnizonu Piotrków od dnia 1 lutego r.b. do końca września r. b.

Do oferty należy ostepmowanej należeć dołączyć:

1. Dowód złożenia w Kasie Skarbowej w Piotrkowie wadium w wysokości 50 złotych polskich w papierach wartościowych;
2. Świadectwo fachowego uzdolnienia i solidności kupieckiej;
3. Odpis rejestru handlowego.

Oferty w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta na dostawę mięsa” przyjmują do dnia 30 stycznia b. r. Garnizonowa komisja mięsna w Piotrkowie przy 25 p. p. koszar Franciszkańskie.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 31 stycznia b. r. o godz. 10 rano. Blizszych informacji udziela. Garn. K. M. w Piotrkowie i Kier. Rej. Int. w Częstochowie.

Kierownictwo Rejonu Intendenty zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru ofert.

Kier. Rej. Intend. Częstochowa L. Z.—212

## Piękne Częstochowianki!

Dlaczego Sara Bernhard do 70-go roku życia czarowała otoczenie bajeczną świeżością cery? Bo ta wielka tragiczka pielęgnowała stale twarz ekstraktem agawy i solami radium — W ten sposób przygotowane preparaty.

## „Teatral” i „Eterna”

usuujące zadziwiająco szybko (bez blagi) piegi, zmarszczki, wyrzuty, czerwoność nosa i t. d. sprzedają składy apteczne: Poplawskiego, Orle, Zębika, Klimkiewicza i inne. Tamże silnie radjowawy środek do bujnego porostu włosów i brwi „Radio-Capill”

### SKŁAD SKÓR Z. M. SZYDŁOWSKI

III Aleja 40.

zawiedamia i nadzeszli większy trans-port skór belgijskich podzeswowych.

Sprzedaje detalicznie po cenach hurtowych.

Nawala na na składzie różne skóry miękkie i twardo w większym wyborze.

---

**Orchestrę młodych**  
duoty oraz pianistę (solo) na balu, wieszczi i tany polca Sianisław Repasport II Aleja 35 od 5—13 i od 4—8 wiec.

**Poszukuje**  
pokoju stronomiczno-ublowanego c/dzielnego cesa i diolalca obywatla. Adres do Adm. Gacna pod „Samołoty”

**Znaleziony**  
paszok dla odebrak młoda w Gacna na wrota kosztów oglo-szenia

**Znaleziony**  
paszok od palia odebrak młoda w Gacna na wrota kosztów oglo-szenia

**Znaleziony**  
paszok od palia odebrak młoda w Gacna na wrota kosztów oglo-szenia

**Znaleziony**  
paszok od palia odebrak młoda w Gacna na wrota kosztów oglo-szenia